



**W Y R O K**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 listopada 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Zielonej Górze Wydział I Cywilny w składzie :**

Przewodniczący : SSO Małgorzata Boguszewicz

Protokolant : Emilia Topolska

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2014r. w Zielonej Górze

sprawy z powództwa **[redacted]**

przeciwko **[redacted]** w Zielonej Górze

**o ochronę praw autorskich**

1. oddala powództwo

Sygn. akt I 351/13

**UZASADNIENIE**

Powódka **[redacted]** reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wystąpiła z powództwem przeciwko pozwanemu **[redacted]** w Zielonej Górze, w którym domagała się zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 9.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami do dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 1.200 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podniosła, iż pozwana będąca właścicielem strony internetowej **[redacted]** umieściła na niej zdjęcie **[redacted]** którego autorem jest powódka. Zdjęcie to zostało zamieszczone bezprawnie tj. bez uzyskania zgody lub też zawarcia umowy licencyjnej z powódką. Nadto powódka wskazała, że przysługują jej jako autorce zdjęcia autorskie prawa osobiste oraz autorskie prawa majątkowe. W ocenie powódki pozwana w zdjęciu zamieszczonym na swojej stronie internetowej umieściła odnośnik do swojej strony internetowej

wykorzystując *de facto* zdjęcie w celach reklamowych. W związku z powyższym powódka domaga się kwoty 6.600 zł jako zapłaty trzykrotności stosownego wynagrodzenia oraz kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana [redacted] [redacted] w Zielonej Górze wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana podniosła, iż nie może być mowy o naruszeniu praw autorskich powódki, gdyż zdjęcie [redacted] zostało pobrane z ogólnopolskiego portalu [www.google.pl](http://www.google.pl) z wyszukiwarki grafika i umieszczone na stronie internetowej [redacted] wyłącznie w celu wizualizacji strony internetowej, dotyczącej spotkania poświęconemu życiu i twórczości poety. Nie może być również mowy o działaniu na szkodę powódki gdyż strona pozwana jest instytucją oświatową o charakterze non-profit i nie czerpie ze swej działalności żadnych korzyści materialnych. Strona pozwana wskazała również, iż internet jako ogólnodostępne medium nie może być obwarowane ograniczeniami, zwłaszcza w sytuacji gdy dostępny materiał nie jest opisany lub oznaczony w sposób, umożliwiający domniemywać, że zamieszczone w nim materiały są wyłączone z ogólnego użytku. Niemożliwym jest bowiem aby ktokolwiek pobierający zdjęcie z wymienionej wcześniej strony, był w stanie pozyskać informację, że jest ono zastrzeżoną własnością powódki. Nadto strona pozwana podniosła, iż działała ona w ramach dozwolonego użytku określonego w art. 27 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W ocenie pozwanej nieporozumieniem jest aby instytucja oświatowa jaką jest pozwana nie mogła prezentować wizerunku [redacted], który jest dobrem narodowym.

Na rozprawie w dniu 26 listopada 2013r. pełnomocnik strony pozwanej z ostrożności procesowej zakwestionował wartość dochodzonego roszczenia przez powódkę i podniósł, iż według tabel wynagrodzeń Związku Polskich Artystów Fotografików wykorzystanie w internecie fotografii przez okres jednego tygodnia wynosi 100 zł, zaś przez okres jednego miesiąca 150 zł.

W piśmie procesowym z dnia 5 grudnia 2013r. powódka wskazała, iż pozwana przyznała, że zamieściła zdjęcie powódki korzystając z wyszukiwarki Google, jednakże w ocenie powódki nie zachowała przy tym należytej staranności odnośnie ustalenia autora zdjęcia. Nadto powołany przez pozwaną art. 27 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie albowiem nie jest ona instytucją oświatową. Przepis ten odnosi się bowiem jedynie do szkół publicznych i prywatnych oraz uczelni. Powódka podniosła również, iż zamieszczone na stronie internetowej pozwanej zdjęcie autorstwa powódki ma charakter reklamowy, gdyż na zdjęciu dokonano wpisu adresu strony internetowej [redacted]. W ocenie powódki nie sposób uznać, ażeby strona internetowa była elementem prowadzonego procesu dydaktycznego.

W piśmie procesowym z dnia 19 grudnia 2013r. strona pozwana wskazała, że cel wykorzystania zdjęć należy uznać za niekomercyjny oraz mieszczący się w celach edukacyjno-oświatowych. Nadto pozwana zaprzeczyła jakoby nie była podmiotem prowadzącym działalność oświatową. Do tego zamieszczenie zdjęcia na stronie internetowej służyło zilustrowaniu informacji o zdarzeniu i nie miało charakteru reklamowego. Strona pozwana podniosła również iż zdjęcie będące przedmiotem sporu było dostępne dla każdego, w żaden sposób niezabezpieczone, a nadto brak było informacji od kogo pochodzi.

Na rozprawie w dniu 26 czerwca 2014r. pełnomocnik strony pozwanej zakwestionował autorstwo powódki [redacted] zarzucając powódce, iż ta nie wykazała, że jest autorem zdjęcia będącego przedmiotem sporu.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Strona pozwana w grudniu 2011r. na swojej stronie internetowej pod adresem [redacted] w ramach obchodzonego Roku [redacted] zamieściła zdjęcie

przedstawiające portret poety. Zdjęcie to zostało zamieszczone obok informacji o zorganizowanym dla uczniów [redacted] w dniu 1 grudnia 2013r. spotkaniu literackim poświęconym życiu i twórczości poety. Zdjęcie zostało zamieszczone w celu ilustracji poety. Zostało ono również wykorzystane na stronie tytułowej prezentacji poświęconej [redacted]. Zdjęcie widniało na stronie internetowej pozwanej około 3 tygodni. Pozwana pobrała zdjęcie z wyszukiwarki www.google.pl z zakładki grafika. Pobrane zdjęcie nie było w żaden sposób zabezpieczone, nie widniał na nim żaden znak wodny, nazwisko autora, ani też jego inicjały. Strona pozwana nie kontaktowała się z powódką w celu wykorzystania zdjęcia.

*[dowód: wydruk strony internetowej – k. 5;  
zeznania pozwanej na rozprawie w dniu 21 października 2014r. czas  
nagrania 00:01:51 – 00:09:53]*

Powódka w piśmie z dnia 18 stycznia 2013r. wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 13.600 zł wobec naruszenia przez pozwaną autorskich praw majątkowych oraz osobistych powódki przez zamieszczenie na portalu [redacted] fotografii przedstawiającej [redacted] będącej jej autorstwa. Następnie w piśmie z dnia 8 lipca 2013r. powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty dodatkowej kwoty 6.000 zł jako ekwiwalent wyrządzonej szkody oraz zadośćuczynienia w związku z reklamowym wykorzystaniem fotografii, poprzez zamieszczenie na niej adresu internetowego biblioteki.

*[dowód: pismo z dnia 18 stycznia 2013r. – k. 9 – 10;  
Pismo z dnia 8 lipca 2013r. – k. 11]*

Strona pozwana w piśmie z dnia 5 marca 2013r. odmówiła zapłaty żądanej przez powódkę kwoty 13.600 zł wskazując, że działanie pozwanej mieściło się w ramach dozwolonego użytku na podstawie art. 27 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych.

*[dowód: pismo z dnia 5 marca 2013r. – k. 8]*

### **Sąd zważył co następuje:**

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest fakt, zamieszczenia przez stronę pozwaną na swojej stronie internetowej fotografii przedstawiającej wizerunek [redacted]. Odmienne natomiast pozostawały oceny stron co do legalności takiego działania, a nadto odnośnie kwestii autorstwa przedmiotowego zdjęcia. O ile powódka wywodziła, że strona pozwana wykorzystwała bezprawnie zdjęcie stanowiące jej własność i tym samym naruszyła jej prawa autorskie, do tego umieściła na zdjęciu adres swojej strony internetowej w celach reklamowych, o tyle strona pozwana zarzuciła powódce, iż ta nie wykazała faktu, iż jest autorką zdjęcia. Ponadto w momencie pobierania przedmiotowego zdjęcia z internetu nie było ono w żaden sposób zabezpieczone, nie znajdowało się przy nim żadne zastrzeżenie graficzne bądź pisemne dotyczące praw do zamieszczonego zdjęcia, a do tego działanie pozwanej mieściło się w ramach dozwolonego użytku.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że zgodnie z art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Przedmiotem prawa autorskiego są zatem utwory fotograficzne na co ustawodawca wyraźnie wskazał w art. 1 ust. 2 pkt 3 ustawy. Ochrona twórcy przysługuje niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności (art. 1 ust. 4 ustawy). Nie ma zatem wpływu na to czy dane dzieło jest utworem w rozumieniu ustawy wola twórcy, lecz ustalenia faktyczne. Bez wpływu na ochronę prawną autora pozostaje również to czy utwór został w odpowiedni sposób zindywidualizowany, ani też to czy twórca chciał objąć go ochroną prawną czy też nie.

Powódka jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazała na art. 78 i 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zgodnie z art. 78 twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny. Natomiast art. 79 ust. 1 stanowi, że uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa:

- 1) zaniechania naruszenia;
- 2) usunięcia skutków naruszenia;
- 3) naprawienia wyrządzonej szkody:
  - a) na zasadach ogólnych albo
  - b) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu;
- 4) wydania uzyskanych korzyści.

W świetle w/w przepisów ochrona prawna przysługuje twórcy, którego prawa autorskie zarówno osobiste jak i majątkowe zostały zagrożone bądź naruszone. Jak to wyżej zostało wskazane ochrona twórcy przysługuje niezależnie od tego czy dany utwór został w odpowiedni sposób zindywidualizowany czy też nie.

Ustawodawca wychodząc naprzeciw twórcom i ochronie ich praw autorskich ustanowił w art. 8 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych domniemanie prawne (*presumptio iuris tantum*) co do faktu autorstwa utworu. Zgodnie z tym przepisem domniemywa się, że twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidoczniło na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu. Nie jest ono równoznaczne z domniemaniem przysługiwania praw autorskich, chodzi tu bowiem jedynie o domniemanie określonego przymiotu faktycznego (autorstwa), z którym dopiero ustawa łączy skutki prawne.

Jednakże problem pojawia się w chwili gdy dany utwór nie został odpowiednio oznaczony. Wówczas osoba, która poszukuje ochrony swoich praw autorskich winna zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c., wykazać swoje autorstwo bądź przysługujące jej prawa autorskie. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że powódka nie korzystała z przewidzianego w art. 8 ust. 2 ustawy domniemania, zatem winna była wykazać przysługujące jej prawa autorskie czemu nie sprostała. To do strony powodowej jako inicjatorce procesu należała inicjatywa dowodowa, zatem niezrozumiałe jest w ocenie Sądu zachowanie powódki, która mimo wezwań do osobistego stawiennictwa nie stawiała się nadto cofnęła wnioski dowodowe o przesłuchanie jej w charakterze strony oraz świadka [redacted]. Z zeznań strony pozwanej wynika, że w chwili pobierania zdjęcia z internetu nie znajdowało się przy nim żadne zastrzeżenie w postaci graficznej bądź pisemnej dotyczące praw do zamieszczonego zdjęcia. W związku z tym, że powódka nie odniosła się do powyższych faktów, Sąd na podstawie art. 230 k.p.c. uznał je za przyznane. Stanowisko to potwierdza również fakt, iż z przedłożonego do akt wydruku ze strony internetowej powódki na przedmiotowym zdjęciu nie ma żadnych w/w oznaczeń ani zabezpieczeń sugerujących, iż jest ona autorem przedmiotowego zdjęcia. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż to, że zdjęcie [redacted] jest zamieszczone na stronie internetowej powódki nie świadczy jeszcze o przysługujących jej prawach autorskich do zdjęcia będącego przedmiotem sporu. Każdy bowiem może umieścić określone zdjęcia na swojej stronie internetowej niezależnie od przysługujących mu praw. Także zaproponowane przez powódkę pozostałe dowody w postaci albumów, zaproszeń na wystawy czy oświadczenia samego [redacted] nie świadczą o posiadanych prawach autorskich. Okoliczność, że powódka miała prawo uwiecznić wizerunek poety, a także to, że jest autorem wielu jego zdjęć czy też posiada wydane przez siebie albumy fotograficzne

poświęcone poecie, nie dowodzi jeszcze, iż jest ona autorem zdjęcia będącego przedmiotem sporu ani też tego, że przysługuje jej majątkowe prawo autorskie nabyte z innego tytułu. O autorstwie powódki nie świadczą również przedłożone przez nią zarówno umowy licencyjne ani zawarte ugody. Przede wszystkim nie wynika z nich, że powódka jest autorem przedmiotowej fotografii, po drugie z większości wzmianek nie wynika w ogóle, jakie fotografie są ich przedmiotem, zaś z pozostałej części umów nie sposób ustalić jakiego zdjęcia dotyczy, gdyż załączniki są nieczytelne. W tym miejscu należy przyznać rację stronie pozwanej, iż zawarte umowy mogły być wynikiem presji wywieranej przez powódkę, o czym świadczy ich treść. Nadto zaznaczyć należy, iż to w interesie autora zdjęcia, w tym przypadku powódki leży dbanie o własne interesy. Powódka jako doświadczony fotograf, która niewątpliwie wykonała wiele fotografii, współpracowała z wieloma redakcjami winna dołożyć większej staranności w zabezpieczeniu swoich prac i oznaczyć je w sposób nie budzący wątpliwości kto jest ich autorem, a także w jaki sposób można korzystać z tego zdjęcia. W ocenie Sądu takie zachowanie powódki świadczy jedynie o tym, że nie dba należycie o własne sprawy.

Podsumowując powództwo podlegało oddaleniu z tego względu, iż powódka nie posiadała legitymacji czynnej. Strona powodowa nie wykazała bowiem przysługujących jej praw autorskich do zdjęcia objętego sporem. Skoro więc powódka nie posiada praw autorskich do przedmiotowego zdjęcia, nie może zatem korzystać z ochrony przewidzianej w art. 78 i 79 ustawy o prawie autorskim i praw pokrewnych.

Mając powyższe na uwadze dalsze rozważania są nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Niemniej jednak podkreślić należy, iż nawet przyjęcie, że powódce przysługują prawa autorskie do przedmiotowego zdjęcia, to działanie strony pozwanej nie było bezprawne, albowiem mieściło się w ramach dozwolonego użytku.

Wbrew temu co twierdzi powódka strona pozwana jako **biblioteka pedagogiczna** jest instytucją oświatową, na co wyraźnie wskazał ustawodawca w art. 2 pkt 10 ustawy o systemie oświaty. **Biblioteki pedagogiczne** zostały włączone w system oświaty i jako jednostki organizacyjne z konieczności muszą być instytucjami oświatowymi. Nie sposób bowiem stwierdzić, iż nie posiadają one takiego charakteru. Oprócz podstawowych zadań jakie nakłada na **biblioteki** ustawodawca w art. 4 ust. 1 ustawy o bibliotekach w ust. 2 stworzył nadto możliwość prowadzenia działalności bibliograficznej, dokumentacyjnej, naukowo – badawczej, edukacyjnej, popularyzatorskiej i instrukcyjno – metodycznej.

Zgodnie zaś z art. 27 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych instytucje naukowe i oświatowe mogą, w celach dydaktycznych lub prowadzenia własnych badań, korzystać z rozpowszechnionych utworów w oryginale i w tłumaczeniu oraz sporządzać w tym celu egzemplarze fragmentów rozpowszechnionego utworu. Przepis ten został zamieszczony w Rozdziale 3 Oddział 3 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych pt. dozwolony użytek chronionych utworów. Przepis ten przewiduje możliwość wykorzystania danego utworu na tzw. dozwolony użytek publiczny. Gwarantuje on korzystanie z rozpowszechnionego utworu, bez naruszenia przysługujących twórcy praw dla zaspokojenia ogólnospołecznych potrzeb edukacyjnych lub naukowych.

Strona pozwana nie kwestionuje faktu, iż wykorzystywała przedmiotowe zdjęcie na potrzeby organizowanego przez siebie spotkania poświęconego życiu i twórczości poety w związku z ogłoszonym przez Sejm rokiem **Lesława Miłosza**. Spotkanie zostało zorganizowane dla **uczniów** i miało na celu przybliżenie postaci samego poety i jego twórczości. Na spotkaniu został wygłoszony wykład przez prof. dr hab. **Anna Szostak**. W tych okolicznościach nie sposób zatem uznać, że zorganizowane przez stronę pozwaną spotkanie dla uczniów nie miało charakteru edukacyjnego. Korzystanie dla celów dydaktycznych z utworów rozpowszechnionych to nie tylko przesłuchanie w czasie zajęć taśmy nagranej przez nauczyciela jak twierdzi powódka ale także może nim być wykorzystanie zdjęcia w celu ukazania wizerunku poety. Spotkanie miało na celu przybliżyć uczniom jego życie oraz twórczość. Miało zatem charakter edukacyjny. Uczestnicy mogli bowiem zapoznać się z dorobkiem twórczym **Lesława Miłosza**, poznać jego osobę i życie. Nie ma wątpliwości co do tego, że spotkanie miało charakter pouczający. Natomiast zamieszczenie zdjęcia w internecie było ściśle powiązane ze zorganizowanym wykładem i wbrew twierdzeniom powódki nie miało charakteru reklamowego. Służyło ono do zobrazowania postaci **Lesława Miłosza** dla osób, w szczególności młodzieży, która ma prawo nie znać wizerunku

poety, a nadto ukazaniu komu było poświęcone spotkanie. Zdaniem Sądu na pewno nie miało ono charakteru komercyjnego i promowania własnej strony internetowej. Po pierwsze [redacted] jest instytucją oświatową, której działalność nie jest nastawiona na osiągnięcie zysków. Strona pozwana za zorganizowane spotkanie czy też zamieszczone zdjęcie nie uzyskała żadnych korzyści majątkowych. Nie sposób też uznać aby umieszczenie zdjęcia miało na celu osiągnięcie takowych korzyści i ani też zachęcanie potencjalnych kontrahentów. Nie jest również zrozumiałe dla Sądu w jaki sposób umieszczenie przedmiotowego zdjęcia [redacted] obok informacji o zorganizowanym wykładzie miało być promowaniem swojej strony, ani też jakie korzyści miałyby z tego osiągnąć strona pozwana. Jeszcze raz należy wyraźnie podkreślić zamieszczenie zdjęcia miało charakter edukacyjny, ściśle powiązany z organizowanym przez pozwaną spotkaniem. Miało na celu zilustrować poetę, nie zaś promować stronę internetową strony pozwanej. Warto także zwrócić uwagę na przedłożone przez powódkę oświadczenie samego poety, który zgadza się na publikację swojego wizerunku wyłącznie w celu promowania swojej twórczości, a za takie należy uznać działanie pozwanej. Do tego można również wskazać, iż działanie pozwanej nie naruszyło żadnego słusznego interesu powódki. Umieszczenie przedmiotowego zdjęcia na stronie internetowej pozwanej jeśli już miało charakter reklamowy to wyłącznie samego [redacted] i jego twórczości. Trudno bowiem zgodzić się z twierdzeniem powódki, iż zamieszczenie zdjęcia służyło promowaniu strony internetowej.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, iż działanie strony pozwanej mieściło się w ramach dozwolonego użytku, tak więc i na tej podstawie powództwo podlegałoby oddaleniu.

Swoje zważenia Sąd oparł na przedłożonych przez strony dokumentach oraz zeznaniach strony pozwanej. W związku z cofnięciem wniosków dowodowych powódki o przesłuchanie jej w charakterze strony oraz świadka [redacted] Sąd pominął dowód z ich zeznań.

Sąd nie orzekł o kosztach postępowania w związku z tym, że strona pozwana nie wniosła o zasądzenie tych kosztów.